

Sygn. akt I C 595/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2021 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Łukasz Wilkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Justyna Wieteska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2021 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie w kwocie 30.000,00 zł, odszkodowanie w kwocie 4.700,00 zł, rentę w kwocie 5.000,00 zł miesięcznie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. na rzecz powódki B. Z. kwotę 13.000,00 zł (trzynaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 23 marca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki B. Z. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. kwotę 6.508,54 zł (sześć tysięcy pięćset osiem złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 662,17 zł (sześćset sześćdziesiąt dwa złote siedemnaście groszy) tytułem zwrotu części poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa wydatków;

V. nakazuje pobrać od powódki B. Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 4.067,59 zł (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu części poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa wydatków.

Sygn. akt I C 595/17

UZASADNIENIE

B. Z. w pozwie z dnia 23 marca 2017 roku, skierowanym do Sądu Okręgowego w Płocku, przeciwko (...) Spółka Akcyjna w S. wniosła o:

- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 30.000,00 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienie, jakich powódka doznała w wyniku wypadku mającego miejsce w dniu 11 lutego 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 4.700,00 zł tytułem odszkodowania, w związku ze szkodą, jakiej powódka doznała w wyniku wypadku mającego miejsce w dniu 11 lutego 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz renty z tytułu zwiększenia potrzeb w kwocie po 5000,00 zł miesięcznie płatnej z góry do rąk powódki, do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu;

- ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku mającego miejsce w dniu 11 lutego 2016r, które mogą się ujawnić w przyszłości po stronie powódki.

Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 11 lutego 2016r w W. doszło do wypadku drogowego z udziałem dwóch samochodów, w tym jednego kierowanego przez powódkę. Sprawcą wypadku był drugi z kierujących, który posiadał ważne OC wystawione przez pozwanego. Uderzył on swoim pojazdem z dużą prędkością w tył jadącego prawidłowo przed nim samochodu kierowanego przez powódkę. Siła uderzenia była duża, bowiem sprawca wypadku w ogóle nie hamował, a samo uderzenie było niespodziewane i zaskakujące. Powódka w momencie uderzenia oderwała się od fotela szarpniętym i gwałtownym ruchem i uderzyła z ogromną siłą całym ciałem i głową z powrotem w fotel. Gdyby nie pasy bezpieczeństwa zapewne wypadłaby przez przednią szybę. Po wypadku powódka odczuwała niezwykle silny ból kręgosłupa i głowy. Z uwagi na to, iż bóle te nie ustępowały następnego dnia udała się do placówki medycznej. Po przeprowadzeniu licznych badań medycznych okazało się, iż powódka doznała na skutek wypadku poważnego urazu kręgosłupa szyjnego. Rozpoznano u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. W ramach zaleceń lekarskich otrzymała obowiązek noszenia kołnierza ortopedycznego wraz ze specjalnym materiałem medycznym, a także została pouczona o konieczności kontroli w poradni ortopedycznej i przyjmowania leków A. i M. forte w celu uśmierzania bólu. Poza tym powódka odbyła konsultację neurologiczną, która potwierdziła tę diagnozę. W dniu 22 lutego 2016r z uwagi na brak poprawy powódka odbyła kolejną konsultację ortopedyczną. Nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia powódki, bowiem pojawiło się wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych oraz osłabienie czucia palca II ręki lewej oraz osłabienie siły mięśniowej po stronie lewej. Powódka została skierowana na badanie (...) kręgosłupa szyjnego oraz przepisano jej silniejsze leki m.in. S. i O. SR. W kolejnych miesiącach powódka ponownie była na konsultacjach ortopedycznych 10 marca 2016 roku i 17 marca 2016 roku, kiedy to ponownie zalecono jej stosowanie kołnierza ortopedycznego. Powódka mimo przejścia wielu zabiegów rehabilitacyjnych, fizjoterapeutycznych i stosowania się do zaleceń lekarskich wciąż zmaga się z ograniczoną ruchomością szyi, brakiem czucia w palcu, drętwieniem stawu ramiennego, zawrotami głowy oraz silnymi dolegliwościami bólowymi. Ponadto walczy z depresją w którą wpadła po wypadku, ma trudności w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego. W wyniku wypadku powódka doświadczyła wielkiej traumy, jej życie zostało zrujnowane, z osoby radosnej i uśmiechniętej stała się osobą zmartwioną i wykończoną psychicznie, ciągle odsuwającą się od znajomych, przyjaciół i rodziny. Stąd też żądanie przyznania zadośćuczynienia w kwocie 30.000,00 zł. Pozwany z tego tytułu wypłacił powódce kwotę 2.000,00 zł. Jest to jednakże kwota zaniżona. Na kwotę roszczenia o odszkodowanie składają się koszty dojazdów powódki do placówek medycznych, koszty rehabilitacji i zajęć rehabilitacyjnych, leków oraz pomocy osób trzecich. Razem daje to kwotę 5000,00 zł. Pozwany z tego tytułu wypłacił kwotę 300,00 zł, stąd żądanie pozwu opiewa na brakującą kwotę 4.700,00 zł. Powódka od chwili wypadku wymaga ciągłej rehabilitacji i leczenia, co potwierdza przedłożona przez nią opinia prywatna. Stąd żądanie renty (k. 2 – 11).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa przez radcę prawnego według norm przepisanych oraz kwotę 17,00

zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu wskazał, iż przyjął na siebie odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie, jednakże roszczenia powódki są jego zdaniem całkowicie bezzasadne. Zakwestionował on przedłożone przez powódkę opinie prywatne. Wskazał, iż kwoty wypłacone przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego w pełni zrekompensowały doznaną przez nią krzywdę i szkodę (k. 165 – 171).

W toku dalszego procesu strony podtrzymały swój stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lutego 2016 roku w W. doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego F. (...) o nr rej. (...) oraz samochodu F. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez B. Z.. Kierowca pierwszego z w.w samochodów nie obserwował uważnie przedpola jazdy oraz nie zachowując należytej ostrożności, pomimo tego, iż droga była śliska, uderzył w tył jadącego prawidłowo samochodu kierowanego przez powódkę. Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym, nie kwestionował jednocześnie swojej odpowiedzialności (bezsporne, zdjęcia – k. 65v - 66).

Sprawca zdarzenia posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupioną w pozwanym Towarzystwie (...), w związku z czym przyjęło ono odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie (bezsporne).

Następnego dnia tj. w dniu 12 lutego 2016 roku powódka w związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi zgłosiła się na konsultację ortopedyczną w L. (...). Sp. z o.o. w W.. W badaniu fizykalnym lekarz stwierdził bolesne ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego głównie przeprost, bolesne wyrostki (...), nieco osłabioną siłę mięśniową po stronie lewej, odruchy symetrycznie zachowane. W związku z powyższym postawił rozpoznanie: skręcenia i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Zalecił noszenie kołnierza szyjnego przez 7 dni, kontrolę w poradni ortopedycznej za 7 dni, lub wcześniej w razie niepokojących objawów oraz leki A. i M. forte. Powódka otrzymała również zwolnienie lekarskie do dnia 29.02.2016r (karta konsultacji – k. 62).

Tego samego dnia powódka udała się również na konsultację neurologiczną w (...) Sp. z o.o. w W.. Rozpoznanie lekarza neurologa było następujące: zwichnięcie, skręcenie i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi. Powódka otrzymała skierowanie na badanie RTG kręgosłupa szyjnego i zalecono jej oszczędzający tryb życia (karta konsultacji – k. 100 – 101).

Również 12 lutego 2016 roku powódka wykonała badanie RTG, w którym stwierdzono: zniesiona fizjologicznie lordoza szyjna, poza tym kręgosłup szyjny bez zmian (opis badania – k. 72).

W dniu 22 lutego 2016 roku powódka ponownie zgłosiła się na konsultację ortopedyczną. Przyczyną wizyty były utrzymujące się dolegliwości po wypadku, nasilanie bólu przy zdejmowaniu kołnierza i pojawiające się drętwienie kończyny górnej lewej. W badaniu fizykalnym lekarz stwierdził znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych, osłabienie czucia palca II ręki lewej, odruchy symetrycznie zachowane, osłabienie siły mięśniowej po stronie lewej, objaw T. dodatni po stronie lewej. Rozpoznanie nie uległo zmianie. Powódka otrzymała dodatkowo skierowanie na badanie (...) kręgosłupa szyjnego, a także zmieniono jej leki na S. i O. SR (karta konsultacji – k. 63).

29 lutego 2016 roku wykonane zostało badanie (...) odcinka szyjnego kręgosłupa. W jego opisie stwierdzono m.in. zniesioną i zaburzoną fizjologicznie lordozę z kyfotycznym ustawieniem C4 – C6, wielopoziomową degenerację krążków międzykręgowych z dyskretnym obniżeniem wysokości krążka C4-C5, na poziomach C4-C5 i C5-C6 tylne wypukliny pierścieni włóknistych modelujące worek oponowy, na poziomie C6-C7 lewostronna przepuklina krążka uciskająca worek oponowy, lewy zachyłek boczny, korzeń brzuszny lewego nerwu oraz przednią powierzchnię rdzenia kręgowego po lewej stronie (bez bezpośredniego przylegania przepukliny do krążka), wpuklającą się do lewego otworu międzykręgowego i zwięzającą wejście do niego (opis badania – k. 68 – 69).

W dniu 1 marca 2016 roku powódka odbyła kolejną konsultację ortopedyczną. W badaniu fizyklanym stwierdzono objawy rwy barkowej lewej, ograniczoną ruchomość kręgosłupa szyjnego. W rozpoznaniu wskazano skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa oraz zespół wąskiego kanału kręgowego. Powódka otrzymała skierowanie na rehabilitację (kinezyterapię) i zalecenie kontroli po niej oraz przepisano jej lek M.. Wystawiono również zwolnienie lekarskie na okres od dnia 01.03.2016r do dnia 01.04.2016 (karta konsultacji – k. 75 – 76, skierowanie na rehabilitację – k. 136).

Powódka do 10 marca 2016 roku odbyła zaleconą rehabilitację i w dniu 16 marca 2016 roku ponownie zgłosiła się na konsultację do lekarza ortopedy. Tym razem postawiono rozpoznanie inne zwyrodnienia krążka międzykręgowego szyjnego, zalecono ponownie fizjoterapię, kontynuację ćwiczeń wg. zaleceń, kołnierz t. F. na 1 – 2 godziny dziennie. Powódka otrzymała również skierowanie na terapię miorelaksacyjną, masaż leczniczy kręgosłupa, fizykoterapię – prądy T. kręgosłup szyjny oraz kinezyterapię (karta badania o przebiegu kinezyterapii – k. 86 – 87, karta konsultacji – k. 73 – 74).

Wszystkie zalecone terapie, fizykoterpię oraz kinezyterapię powódka odbyła w ramach firmy (...) Sp. z o.o. w W. na przełomie marca i kwietnia 2016 roku (karty zabiegów – k. 77 – 85, 88 – 89, 90 – 91, 92 – 93, 94 – 95, 97 – 99).

W dniu 13 kwietnia 2016 roku powódka ponownie odbyła konsultację u lekarza ortopedy. W wywiadzie wskazała uczucie napięcia mięśni szyi i karku. W badaniu fizykalnym stwierdzono nadal napięcie mięśni przykręgosłupowych, ale lepszy ROM, neurologicznie – bez zmian. Zalecono kontynuację ćwiczeń i kontrolę ortopedy. Wystawiono zwolnienie lekarskie do 10 maja 2016 roku (karta konsultacji – k. 134).

Po zakończeniu tego zwolnienia lekarskiego powódka wróciła do pracy. Nadal korzystała z rehabilitacji i leczenia w ramach pakietu L. – (...). Na przełomie lipca i sierpnia 2016 roku odbyła rehabilitacją wyjazdową w A. L. prowadzone w ten sposób było dla powódki bezpłatne, bowiem zdarzenie to stanowiło również dla niej wypadek w pracy (przesłuchanie powódki – k. 182v – 183).

Jeszcze w 2016 roku powódka zgłosiła roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia i odszkodowania do pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego. Decyzją z dnia 15 listopada 2016 roku pozwany przyznał jej zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 2.000,00 zł oraz zryczałtowaną kwotę na pokrycie kosztów leczenia oraz dojazdów związanych z przedmiotową szkodą w kwocie 300,00 zł. Kwoty te zostały powódce wypłacone (decyzja – k. 150 - 151).

W wyniku wypadku z dnia 11 lutego 2016 roku powódka doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, który spowodował powstanie początkowo ostrego, a następnie przewlekłego zespołu bólowego okolicy karku z zaburzeniami neurologicznymi lewej kończyny górnej. W ujęciu statystycznym można założyć, iż urazy doznane przez powódkę na skutek przedmiotowego wypadku w okresie pierwszych 3 tygodni mogły skutkować dolegliwościami bólowymi, które można określić na poziomie 3 – 5 punktów w dziesięciopunktowej skali, gdzie 0 to brak bólu, a 10 to największy ból. Przez kolejne 6 tygodni dolegliwości te powinny być mniejsze i kształtować się na poziomie 2 – 4 punktów, a w okresie późniejszym powinny się systematycznie zmniejszać do poziomu ok. 0 – 3 punkty w 4 – 5 miesiącu od wypadku i na takim poziomie występują do dnia dzisiejszego. L. powódki związane z wypadkiem trwało około 6 miesięcy. Łączny uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu przebytego urazu skrętnego w odcinku szyjnym kręgosłupa z punktu widzenia biegłego ortopedy wynosi 6% (opinia biegłego ortopedy – k. 312 – 324).

Łączny uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu przebytego skręcenia kręgosłupa szyjnego z punktu widzenia biegłego neurologa wynosi 5% (opinia biegłego neurologa – k. 371 - 385).

U powódki występują mnogie zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa niezwiązane z przebyłym wypadkiem. Są one opisane w sposób niebudzący wątpliwości w wynikach badania (...) kręgosłupa szyjnego powódki, wykonanego ok. 2 tygodnie po wypadku. Są to zmiany, które istniały już przed wypadkiem i mogą one być konsekwencją pracy siedzącej powódki. Nadto powódka wskazuje na przewlekłe bóle i zmiany kręgosłupa lędźwiowego niezwiązane z wypadkiem, które często współwystępują z podobnymi zmianami w kręgosłupie szyjnym. To one obecnie

powodują i będą powodowały okresowe dolegliwości bólowe i ograniczenie funkcji kręgosłupa. Być może niezbędne okaże się z tego powodu leczenie operacyjne powódki. Obecnie na skutek urazu spowodowanego w wypadku nie ma istotnych zaburzeń funkcjonalności kręgosłupa powódki. Występują ograniczenia związane ze zmianami nieurazowymi kręgosłupa (opinia biegłego ortopedy – k. 312 – 324, neurologa – k. 371 - 385).

Konieczność poddawania się przez powódkę zabiegom rehabilitacji będącym konsekwencją wypadku z dnia 11 lutego 2016 roku istniała w okresie leczenia tj. w formie zintensyfikowanej w okresie zwolnienia lekarskiego, a potem jako podtrzymanie dobrych efektów osiągniętych w procesie leczenia w ramach rehabilitacji leczniczej ZUS na przełomie lipca i sierpnia 2016 roku oraz w ramach pobytu w sanatorium w 2017 roku. Do końca życia powódka zmuszona będzie stosować profilaktykę zespołów bólowych kręgosłupa ze względu na zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne w szyjnym i lędźwiowym odcinku kręgosłupa. Obecne dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa nie są związane z przedmiotowym wypadkiem (opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej – k. 303 – 311).

L. powódki związane z wypadkiem zostało zakończone w dniu 18 sierpnia 2016 roku. Dalsze leczenie i rehabilitacja powódki są wynikiem schorzeń kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego niezwiązanych z wypadkiem (opinie biegłych ortopedy – k. 312 – 324, rehabilitanta medycznego – k. 303 -311, neurologa – k. 371 - 385).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożoną przez powódkę dokumentację medyczną, której Sąd, co do zasady dał wiarę. Sąd odmówił wiary w całości przedłożonym przez powódkę dokumentom prywatnym w postaci kosztorysu sporządzonego przez U. Rehabilitacja Ł. w dniu 27.01.2017r (k. 15 – 16) oraz opinii prywatnej z zakresu rehabilitacji medycznej (k. 17 – 61), albowiem dowodu te stoją w całkowitej sprzeczności w stosunku do sporządzonych w sprawie opinii biegłych. Dotyczą one również schorzeń powódki, które nie są konsekwencją wypadku i za które odpowiedzialności nie ponosi pozwany. Nadto dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na opiniach biegłych sporządzonych w sprawie (ortopedy, neurologa i rehabilitanta medycznego). Są one jasne, spójne i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 k.c., który wskazuje, że sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłanką przyznania zadośćuczynienia są zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne, które mogą wystąpić razem lub samodzielnie (np. cierpienia psychiczne wywołane wstrząsem psychicznym). W razie doznania zarówno cierpień fizycznych, jak i psychicznych nadal mamy do czynienia z jedną krzywdą, mającą jednak różną postać. Zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, a więc jego wysokość powinna uwzględniać cierpienia już doznane, te, które poszkodowany nadal odczuwa oraz które odczuwać będzie w przyszłości. Suma przyznana jako zadośćuczynienie ma być „odpowiednia”. Wykładnia tego pojęcia była wielokrotnie dokonywana przez sądy. Odpowiedniość kwoty oznacza, że organ orzekający szacujący jej wysokość powinien uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Ponieważ omawiane roszczenie ma na celu uzyskanie kompensacji za szkodę niemajątkową, przy ocenie, jaka suma będzie „odpowiednia”, nie jest zasadne bezpośrednie odwoływanie się do kryteriów branych pod uwagę przy szacowaniu szkody majątkowej. Nie jest zatem prawidłowe odwoływanie się np. do przeciętnego wynagrodzenia, kosztów zatrudnienia osoby trzeciej do opieki nad poszkodowanym czy możliwości nabycia określonych dóbr za daną sumę zadośćuczynienia. Przy ustalaniu wysokości odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia nie jest również zasadne „automatyczne” przeliczanie procentu uszczerbku na zdrowiu na określoną kwotę. Sam procentowy uszczerbek na zdrowiu nie jest wyłącznym wyznacznikiem rozmiaru doznanej krzywdy, ale musi być oceniany wraz z innymi okolicznościami każdej sprawy.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2019 r. (sygn. akt I CSK 32/18) Sąd przyznaje tytułem zadośćuczynienia odpowiednią sumę bez odesłania do jakichkolwiek ustawowych kryteriów. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia wypracowane zostały głównie przez orzecznictwo na bazie indywidualnych przypadków. W trakcie procesu ustalania wysokości zadośćuczynienia mogą być one pomocne, ale nigdy nie mogą stanowić swoistego szablonu, według którego należy oceniać krzywdę konkretnej

osoby. Każdy przypadek jest inny i wymaga zindywidualizowanego podejścia. Innymi słowy, brak podstaw w aktualnym stanie prawnym do tworzenia zamkniętych katalogów, obejmujących kryteria ustalania odpowiedniej sumy zadośćuczynienia. Wśród czynników, które mogą być brane pod uwagę, wskazuje się: długotrwałość następstw, zwłaszcza to, czy mają one charakter trwały, nieodwracalny; trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności); prognozy na przyszłość; wiek poszkodowanego, niemożność kontynuowania rozmaitego typu aktywności życiowej np. wykonywania zawodu, kontynuowania studiów bądź konieczność ich zawieszenia, uprawiania sportu, hobby, malowania, gry na instrumencie; znaczenie ma więc także wpływ doznanej krzywdy na inne dziedziny życia; niemożność posiadania dzieci; niemożność zawarcia związku małżeńskiego; ograniczenie aktywności artystycznej itp. W wielu sprawach – choć nie jest to regułą – cierpienia psychiczne związane z pewnymi uszczerbkami mogą być bardziej dotkliwe dla osoby młodej.

Przyznane zadośćuczynienie nie może stanowić symbolicznego świadczenia, ale musi mieć określoną wartość, która winna zrekompensować poszkodowanemu ból i cierpienie. Sąd podziela w pełni pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 21.09.2005 r., sygn. akt V CK 150/05, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym; przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do deprecjacji tego dobra.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia należną powódce jest suma 15.000,00 zł. Żądana przez powódkę kwota 32.000,00 zł (w tym 2.000,00 zł już wypłacone) jest zdaniem Sądu w danych okolicznościach wygórowaną. Należy zauważyć, iż powódka doznała obrażeń w wypadku, które jednak nie wpływają znacząco na jej funkcjonowanie. Powódka bezpośrednio po zdarzeniu nie wymagała pomocy medycznej. Zderzenie było wyłącznie kolizją. Dolegliwości bólowe pojawiły się następnego dnia i trwały przez okres kilku miesięcy. Powódka nie wymagała hospitalizacji, nigdy nie było zagrożenia jej życia. Leczyła się wyłącznie w ramach wizyt ambulatoryjnych i intensywnej rehabilitacji. Po upływie okresu trzeci miesiąc powódka wróciła do pracy i cały czas pracuje. Jej proces leczenia zakończył się po 6 miesiącach. Dolegliwości na które powódka cały czas się skarży nie są związane z wypadkiem, są konsekwencją zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, które istniały już wcześniej i nie są skutkiem tego zdarzenia, a zatem pozwany nie ponosi za nie odpowiedzialności. Powódka może pracować zawodowo, spotykać się z innymi ludźmi, podejmować wszelkie aktywności życiowe. Nie doznała trwałego oszpecenia. Nie jest zależna w codziennym funkcjonowaniu od osób trzecich. Łączny uszczerbek na zdrowiu został oszacowany przez biegłych na poziomie 5 – 6 %. Został on określony jako długotrwały, a nie trwały z uwagi na pozytywne rokowania. Odnośnie stanu psychicznego powódki to powódka nie zaoferowała żadnych dowodów, które pozwoliłyby w ogóle czynić jakiegokolwiek ustalenia w tym zakresie. W okresie po wypadku powódka nigdy nie znajdowała się w stanie zagrażającym życie, nie przechodziła żadnych skomplikowanych zabiegów i operacji, które wiązałyby się z uszkodzeniem ciała, bliznami, dolegliwościami bólowymi. Z drugiej jednak strony wypadek zapewne spowodował uruchomienie dolegliwości bólowych kręgosłupa, które z pewnością w przyszłości i tak by u powódki wystąpiły. Był on jednak swego rodzaju katalizatorem przyspieszającym ich wystąpienie. Choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa są obecnie schorzeniami bardzo powszechnymi. Siedzący styl pracy powódki bez wątpienia sprzyjał ich rozwojowi i doprowadził do jej aktualnego stanu zdrowia. Pozwany wypłacił powódce 2.000,00 zł, co jest jednak zdaniem Sądu kwotą zbyt niską. Bez wątpienia doznała ona bólu, a samo zdarzenie uruchomiło ciąg w którym powódka trwa o dziś. W ocenie Sądu kwotą adekwatną w danych okolicznościach jest zadośćuczynienie na poziomie 15.000,00 zł. Stąd też w wyroku B. Z. została przyznana kwota 13.000,00 zł stanowiąca różnicę pomiędzy należnymi 15.000,00 zł, a wypłaconymi już 2.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia wniesienia pozwu do Sądu.

W zakresie odszkodowania podstawę prawną stanowi art. 444 § 1 k.c., który stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Poszkodowany, jako wyłącznie legitymowany (a więc nawet jeśli koszty te poniosła osoba trzecia), ma prawo żądać wynagrodzenia „wszelkich kosztów” wynikłych z wyrządzenia szkody na osobie, pozostających w adekwatnym związku

przyczynowym ze zdarzeniem (związek ten może mieć także charakter pośredni). Chodzi o koszty leczenia w szerokim tego słowa znaczeniu, pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

W danej sprawie w ocenie Sądu żądanie w zakresie odszkodowania jest nieudowodnione. Powódka nie zaprezentowała nawet twierdzeń umożliwiających ustalenie tego, co wchodzi w skład żądanej przez nią kwoty 4.700,00 zł, za wyjątkiem ogólnikowych sformułowań. Nie wskazała jakie odległości musiała pokonywać na leczenie, w jaki sposób, jaki był koszt przejazdów, jeżeli wymagała opieki, kto tę opiekę nad nią sprawował i w jakim wymiarze, jakie dokładnie leki kupowała i ile za nie zapłaciła. Powódka nie przedłożyła na tę okoliczność żadnych rachunków, faktur, ani innych dowodów pozwalających na poczynienie ustalenia, iż kwota wypłacona z tego tytułu przez pozwanego w ramach ryczałtu jest kwotą za niską. Odnośnie kosztów opieki wskazać dodatkowo należy, iż żądanie to również jest bezpodstawne, bowiem po wypadku stan zdrowia powódki nie był na tyle zły, żeby potrzebowała ona opieki osób trzecich. Powyższe jednoznacznie wynika z opinii biegłych, które nie były kwestionowane przez nią w toku procesu.

Sąd oddalił również roszczenie powódki o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb poczynając od dnia wniesienia pozwu tj. marca 2017 roku, albowiem z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż leczenie powódki będące konsekwencją wypadku zostało zakończone w sierpniu 2016 roku. Dalsze leczenie i rehabilitacja nie mają żadnego związku z wypadkiem i są konsekwencją samoistnych schorzeń powódki istniejących już przed zdarzeniem. Powyższe w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wynika z przedłożonych do akt sprawy i niekwestionowanych przez stronę powodową opinii biegłych ortopedy, neurologa i rehabilitanta medycznego. Powódka cały czas odczuwa dolegliwości bólowe i wymaga rehabilitacji, ale jest to konsekwencja zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, a nie wypadku. Skoro tak to pozwany za powyższe nie ponosi odpowiedzialności. Analogiczne uwagi dotyczą roszczenia o ustalenie. Z opinii biegłych jasno wynika, iż proces leczenia został zakończony, a rokowania co do przyszłości są dobre, jeżeli chodzi o skutki wypadku. Skoro tak nie ma podstaw do ustalania odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punktach I. i II. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami.

Powódka wygrała niniejszą sprawę w 14% (uwzględniono żądanie 13.000,00 zł z wartości przedmiotu sporu wynoszącej 94.700,00 zł). Powódka w toku niniejszego procesu poniosła koszty w kwocie 20.142,00 zł, na które składają się: opłata sądowa od pozwu – 4735,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, opłaty sądowe od złożonych przez nią zażaleń w ramach postępowania zabezpieczającego – 90,00 zł, zaliczki na wynagrodzenia biegłych – 4.500,00 zł, koszty pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji – 5.400,00 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności adwokackie), koszty pełnomocnika w dwóch postępowaniach zażaleniowych przed Sądem Apelacyjnym – 5.400,00 zł (§ 10 ust 2 pkt 2 w/w rozporządzenia). Pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 10.847,00 zł, na które złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, opłata sądowa od złożonego zażalenia – 30,00 zł, koszty pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji – 5.400,00 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych), koszty pełnomocnika w dwóch postępowaniach zażaleniowych przed Sądem Apelacyjnym – 5.400,00 zł (§ 10 ust 2 pkt 2 w/w rozporządzenia). Suma zatem kosztów niniejszego procesu poniesionych przez strony to kwota 30.989,00 zł. Z tego 14% winno obciążać pozwanego tj. 4.338,46 zł. Tymczasem pozwany poniósł koszty w kwocie 10.847,00 zł. Różnica to kwota 6.508,54 zł i taką też kwotę Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego w punkcie III. sentencji wyroku.

Kolejno, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Koszty niniejszego procesu obciążły Skarb Państwa w łącznej wysokości 4.729,76 zł, na którą to kwotę złożyło się wynagrodzenie Instytutu (...) Sp. z o.o. Independent (...) z siedzibą w K. z tytułu sporządzenia pisemnych opinii biegłych nieuiszczone z zaliczek. Pozwany przegrał proces w 14%, a zatem taką część tych kosztów winien ponieść

tj. 662,17 zł, o czym orzeczono w punkcie IV. sentencji wyroku. W przypadku powódki jest to pozostała część tych kosztów tj. kwota 4.067,59 zł o której orzeczono w punkcie V. sentencji wyroku.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.